

Był czas, że bardzo chciała kolejny raz zostać matką, ale nie było to możliwe. Na szczęście udało się

Poruszające i bardzo osobiste wyznanie

Krystyna Janda

Straciła dwie ciąży!

Dzieci są największym szczęściem - powtarza Krystyna Janda (63). Aktorka jest matką trójki: córki Marii Seweryn (40) oraz synów Adama i Jędrzeja Kłosińskich. Jednak niewiele brakowało, żeby tego szczęścia była pozbawiona.

Dramatyczne chwile

Kilka dni temu w jednej z audycji radiowych zdobyła się na wyjątkowo osobiste wyznania. Po urodzeniu Marysi w 1975 roku miała problemy z zajściem w kolejną ciążę. - Dwa razy w życiu, gdyby nie pomogli mi lekarze, nie byłoby mnie już na świecie - mówiła wyraźnie poruszona. Taka sytuacja miała miejsce m.in. w 1980 roku. Jej ciąża była zagrożona i aktorka musiała podjąć dramatyczną decyzję.



- Wsiadałam do samolotu, kiedy zemdlałam, przewieziono mnie do szpitala na Inflancką. Utrata dziecka to wielki dramat dla kobiety - dodała aktorka w rozmowie z dziennikarzem radiowym. Jak dziś przyznaje, dwukrotnie miała ciąży pozamaciczne. Operacja uratowała jej życie, ale lekarze musieli usunąć jeden jajowód i jajnik. Mimo to nie zrezygnowała z marzeń o macierzyństwie. - Przez 15 lat po pierwszym dziecku walczyłam, w rezultacie urodziłam dwóch synów, przeżywając dwie bar-



Archiwalne zdjęcie z córką i synami

◀ Z synami w 2009 roku na premierze w Teatrze Roma. Dziś to już dojrzały mężczyźni

do trudne ciąży - wspomina Krystyna Janda. Miała już 39 i 41 lat. Mając świadomość, że ciąża w tym wieku wiąże się z ryzykiem, zrobiła badania prenatalne. Ponieważ nie przeprowadzano ich w Polsce, pojechała do Berlina.

Radosna mama i babcia

Dzisiaj Krystyna Janda jest nie tylko szczęśliwą mamą, ale również babcią. I dobrze wie, jak czasami trudna i dramatyczna bywa droga, by kobieta mogła spełnić się w pięknej roli matki. **MJ**